

Jarosław Karzarnowicz

Uniwersytet w Białymstoku

ORCID: 0000-0002-1288-3133

ŻYWOT ŚWIĘTYCH ZOZYMY I SABACJUSZA WEDŁUG RĘKOPISU BIBLIOTEKI MONASTERU SOŁOWIECKIEGO Z 1623 ROKU

W Rosyjskiej Bibliotece Narodowej w Sankt Petersburgu pod sygnaturą РНБ Сол. 175/175 znajduje się cerkiewnosłowiański rękopis pisany pięknym dużym półstawem, bardzo bogato zdobiony, pochodzący z 1623 roku. Kodeks zawiera głównie tekst *Żywotu świętych Zozymy i Sabacjusza*, lokalnych świętych rosyjskich związanych z Monasterem Sołowieckim. Zabytek liczy 276 kart o formacie 32 × 21 cm. Autorem jest Gawriła Basow (Гавриил Басов). Na kartach 275–276 zamieszczono zapiskę końcową od Autora, karty 18–42v zawierają żywot św. Sabacjusza, od karty 44 do 114v czytamy żywot św. Zozyma (tekst kończy się na karcie 109), na k. 109v zaczyna się ustęp pt. „О составлении жития св. Зосимы и Савватия”, na kartach 115–271v znajduje się opis cudów dokonanych za sprawą świętych mnichów, karty 272–275 stanowią posłowie starca Aleksandra Bułatnikowa zamawiającego rękopis.

Według niektórych Zozym pochodził z zubożałej rodziny. Już za młodu bardzo lubił czytać literaturę religijną i marzył o życiu ascetycznym, pustelniczym. Rodzice planowali dla niego życie małżeńskie, ale uciekł z domu wobec takich planów. Kiedy pochował rodziców, rozdał ich majątek biednym. Następnie dołączył do swego nauczyciela Hermana. Wspólnie udali się na położone na Morzu Białym bezludne Wyspy Sołowieckie, aby doskonalić się w ascezie. Mądry, przedsiębiorczy i obdarzony dużym talentem organizacyjnym Zozym został pierwszym ihumenem monasteru na

Sołówkach, którego założycielem był św. Sabacjusz. Święty Zozym zmarł 17 kwietnia 1478 roku¹.

O świętym Sabacjuszu wiemy niewiele, nie mamy danych dotyczących jego dzieciństwa i młodości czy okoliczności wstąpienia do monasteru. Wiemy jedynie, że przed przybyciem na Wyspy Sołowieckie był mnichem w monasterze Kirillo-Biełozierskim, potem Wałaamskim i wreszcie Sołowieckim, gdzie znalazł miejsce do wymarzonego życia ascetycznego i stałej modlitwy. Zmarł 27 września 1435, kanonizowany w 1547².

Cerkiew prawosławna uważa świętych Zozyma i Sabacjusza Sołowieckich za patronów żeglarzy, marynarzy, pszczelarzy i bartników.

Życie obu świętych to jeden z najbardziej popularnych tematów hagiografii staroruskiej i starorosyjskiej, bardzo szybko zostało uwiecznione na piśmie, już w kilka dni po śmierci świętego Sabacjusza kolejno jego życia zostały spisane przez jednego ze współbraci. A to, z kolei, stało się zaczątkiem obszerniejszych tekstów. Pierwsze teksty *Żywotów* obu świętych powstały na przełomie XV i XVI wieku, bardzo szybko stały się one źródłem licznych odpisów, których dzisiaj jest już ponad 360³. Ten pierwotny tekst – zaczątek, jest autostwa mnicha z monasteru Sołowieckiego Dozyteusza (Досифей). Jego notatki o życiu świętych nie miały charakteru ściśle hagiograficznego, gdyż sam on nie był zbyt wykwintnym znawcą Pisma Świętego ani literatury hagiograficznej. Dozyteusz osiedlił się na Sołówkach w okresie, kiedy przebywał w nim św. Zozym. Przez jakiś czas mieszkał w jednej celi ze św. Hermanem, który przybył na Wyspy Sołowieckie razem z Sabacjuszem, dlatego niejako z pierwszej ręki znał szczegóły życia mnicha. Taki przygotowany „na gorąco” tekst poddany został „obróbce literackiej” przez Spirydona, metropolitę Kijowskiego i całej Rusi „в соответствии со всеми требованиями агиографического жанра”⁴.

¹ Przytaczam za portalem www.cerkiew.pl: http://www.typo3.cerkiew.pl/index.php?id=swieci&tx_orthcal%5Bsw_id%5D=895&cHash=e92f10400531a9c49c2443db22d17765 [dostęp: 27.05.2020]. Jednak dane o życiu świętego tam zamieszczone nie odpowiadają faktom zapisanym w *Żywocie*. Po pierwsze, pochodził z rodziny dość zamożnej, rodzice rozumieli marzenia o życiu ascetycznym, choć ich nie popierali, w *Żywocie* nie ma mowy o planowanym małżeństwie, a tym bardziej o ucieczce z domu.

² *Энциклопедический словарь Брокгауза и Ефрона*, т. 82, Санкт-Петербург 1900.

³ Por. o tym С.В. Минеева, *Рукописная традиция жития преподобных Зосимы и Савватия Соловецких (XVI–XVIII вв.)*, Москва 2013, s. 87.

⁴ Cyt. za: Р.П. Дмитриева, *Вступление*, [w:] *Жития Зосимы и Савватия Соловецких*, т. 13, ред. Д.С. Лихачев и др., Санкт-Петербург 2005, <http://lib.pushkinskiydom.ru/Default.aspx?tabid=10573> [dostęp: 3.06.2020].

Redakcji tekstów *Żywotu* znamy dziś już co najmniej 11, a ich historia jest znamienna. Początkowo powstał krótki i prosty w sensie stylistycznym i językowym tekst, znany dzisiaj jako tekst ОИДР (Общества любителей истории и древностей российских). Tekst ten można uznać za pierwotny (tzw. protograf), potem był on poddany licznym uzupełnieniom (jest to tzw. I redakcja uzupełniona, dzisiaj redakcja Wielkich Minei Czetjich z XVI wieku), do niej nawiązuje tekst znany jako kodeks monasteru Wołokołamskiego, dzisiaj przechowywany w Rosyjskiej Bibliotece Państwowej Moskwie (RBP) pod sygn. Вол. собр. Ф. 113, номер 659 (pochodzący z początku XVI wieku, dalej: Wołok.). Przez wiele lat uważany był za pierwotny tekst *Żywotu*⁵, obecnie jednak wspomniany tekst uchodzi za wtórny, uzupełniony tekst redakcji protografu⁶. Równolegle powstawał tekst tzw. II uzupełnionej redakcji, którego kontynuatorem jest kodeks będący przedmiotem niniejszego opracowania, o czym świadczą między innymi takie szczegóły, jak wzmianka o pochodzeniu św. Zozyma z okolic Nowogrodu Wielkiego – w tekstach I redakcji uzupełnionej miejscowość, w której urodził się święty nazywa się Szunga nad jeziorem Onega, w redakcji II uzupełnionej mamy już wieś o nazwie Tołwuja⁷. Ta druga redakcja wymienia też z imienia rodziców Zozyma – Gabriela i Barbarę. Teksty obu redakcji uzupełnionych według ich kontynuatorów – kodeksu monasteru sołowieckiego i kodeksu monasteru wołokołamskiego różnią się dość znacznie treściowo – teksty II redakcji są bardziej zwarte, skrótowo przekazują pewne zasadnicze fakty bez wdawania się w szczegóły. Można odnieść wrażenie, że autor kodeksu wołokołamskiego bardzo dokładnie zapoznał się ze wszystkimi dostępnymi tekstami, przemyślał je i dopiero przekazał na piśmie. Tekst jest obszerniejszy, autor bardzo dba na przykład o takie szczegóły, jak treść modlitw mnichów przy różnych okazjach, nie stroni od pogłębionych opisów postaci – stanu majątkowego, rodzinnego, zajęć itp., a wszystkiego tego brak w analizowanym zabytku z Sołówek, dla którego ważne natomiast jest to, że starcy Sabacjusz i Zozym wiedli życie ascetyczne, dużo pracowali, praca ta nie była przekleństwem,

⁵ Пор. Р.П. Дмитриева, *Иосифо-волокламский монастырь как центр книжности*, [w:] *Книжные центры Древней Руси. Иосифо-волоколамский манстырь как центр книжности*, Ленинград 1991, s. 10; С.В. Минеева, dz. cyt., s. 146–147.

⁶ С.В. Минеева, dz. cyt., s. 126.

⁷ W rzeczywistości dziś obie miejscowości dzieli odległość około 17 kilometrów, obie należą administracyjnie do Republiki Karelia, położone są na półwyspie nad jeziorem Onega.

przynosiła im zadowolenie. Znamienne, że w parze z leksemem *тpудъ* często występuje w tekście sołowieckim *тepпкнѣ*⁸ ‘cierpliwość’ i jest cnotą, w wołokołamskim te miejsca albo są opuszczane, albo użyte są inne wyrazy, raz nawet wyraźnie *здотepпкнѣ* ‘cierpienie’, wobec którego praca nie jest cnotą, a staje się przekleństwem. Wspomniane różnice treściowe mogą wskazywać na różnice ideowe między obu kodeksami – zabytek byłej biblioteki Monasteru Sołowieckiego wyraźnie popiera ascezę, życie w ubóstwie i nieposiadanie jakichkolwiek dóbr, przez co wpisuje się jakoś w ówczesny spór w łonie kościoła rosyjskiego między *нестяжателями* i *иосифлянами*. Ci pierwsi popierali ascezę, życie w ubóstwie, nieposiadanie dóbr. Jakoś znamienne w tym miejscu wygląda ustęp z początku Żywotu Sabacjusza, kiedy rozmawia z napotkanymi ludźmi o Wyspach Sołowieckich, na których zamierza się osiedlić, ci odpowiadają mu, że życie tam jest problematyczne ze względu na klimat i miejsce sporo oddalone od lądu pośród niebezpiecznego morza (tak w kodeksie sołowieckim). W kodeksie wołokołamskim dodatkowo czytamy jednak, że jest tam bieda, niedostatek wszystkiego, wręcz nędza. Interesujące, że autor drugiego tekstu wspomina takie, z punktu widzenia mnicha pustelnika, nic nieznaczące szczegóły.

Kodeks z biblioteki w Petersburgu jest bogato zdobiony, liczy 235 miniatur bądź ilustracji całostronicowych, które przedstawiają obu świętych, monaster sołowiecki lub są ilustracją opisywanych cudów. Oprawę kodeksu stanowią deski obciążnięte tkaniną. Tekst, jak wspomniano, pisany jest półustawem, z bardzo wyraźnymi literami, wyraźnie zaznaczonymi odstępami między wyrazami. Nie brakuje wyrazów skracanych pod tytłą (tzw. *nomina sacra*), w grafii wyraźnie zaznacza się cecha unikania haploglogii – jeśli wyraz składa się z przedrostka zakończonego tym samym znakiem, co podstawa słowotwórcza, nie pisze się obu znaków, tylko jeden z nich wyniesiony nad cały wyraz, znak *в* najczęściej jest zapisany jako maleńki prostokąt z prawą krawędzią delikatnie wklęsłą, bez brzuszków. Ortografia w zasadzie nie oddaje cech fonetycznych, z wyjątkiem sporadycznie odnotowanych przykładów ubezdźwięcznienia//udźwięcznienia wewnątrzwyrazowego: k. 23v *тпашко си вѣкнни*, k. 55 *келіа здати (<сѣздати)*, k. 58v *древеса зготовлѣху*, k. 61 *совѣщовашесѧ з Германомѣ*, k. 67v *овѣдѣ з братією части*. Zjawiska tego

⁸ Tu i w innych miejscach oddaje ortografię oryginału.

nie odnotowuje wcześniejszy odpis *Żywotu* (czyli Wołok.): *тѣжко вѣнѣннѣвъ, сѣ братнѣю оубѣдѣ части*) Równie rzadkie są poświadczenia północnorosyjskiej cechy dialektalnej – zmiany *w > u* (*в > ѵ*), czyli dwuwargowego [*в*]: k. 41v *иванѣвъ нѣгѣородецѣвъ*, k. 68 *искори изыде в лодію (вѣскори, вѣскорѣ) ‘wkrótce, szybko’*), k. 89v *ноуѣгородцѣвъ же собравшесѣ*. W pozostałych przypadkach *в* jest pisane zgodnie z budową i pochodzeniem wyrazu, również wyrazy *новгородѣвъ*, *новгородецѣвъ*. Wydaje się zupełnie prawdopodobne, że te sporadyczne przypadki wkładły się na przykład podczas przepisywania tekstu z jakiegoś odpisu wcześniejszego o północnorosyjskiej proveniencji, tym bardziej że wiemy, iż autor naszego kodeksu pochodził z Moskwy. Kilkakrotnie poświadczony jest tzw. akanie – k. 20v, 28, 53, 67v *въ манастѣри ономѣ* (tak kilka razy), choć ten zapis można też uznać za kontynuację pierwotnej cerkiewnosłowiańskiej formy tego wyrazu, będącej częściową adaptacją greckiego wyrazu *μαναστηριον*. W zabytku jednak przeważa zapis *монастѣрь*. Dla porównania można zauważyć fakt, że tekst biblioteki RBP używa tylko formy *манастѣрь*. Być może jest to jednak zapis oddający akanie. Na karcie 21v *въ новгородскѣи области* zapis nie sposób uznać za oddający akanie, bo akcent pada właśnie na tę pierwszą sylabę.

Język zabytku sołowieckiego jest dość prosty jak na standardy cerkiewnosłowiańskie, w szczególności cerkiewnosłowiańską literaturę hagiograficzną. Brak tu zawiłych zdań, trudnych konstrukcji składniowych, skomplikowanych i wyszukanych metafor i innych tropów stylistycznych. Jak wspomniano wyżej, protograf tekstu został poddany obróbce literackiej przez metropolitę Spirydona, od którego pochodzą dość liczne w naszym tekście odwołania do ksiąg biblijnych (psalmów, ewangelii i innych ksiąg), modlitewne wezwania na zakończenie większych całości (istnieją całkiem spore różnice pomiędzy różnymi tekstami, np. *Соѣ. о христѣ исусѣ господѣ нашемѣ емѣже слава, ѣсть и держава во вѣкы вѣкомѣ аминѣ*, tekst Wołok. przytacza zupełnie inne wezwanie modlitewne *славѣще отца и сына и свѣтаго дѣха нѣынѣ и присно и во вѣкы вѣкомѣ аминѣ* na zakończenie *Żywota* św. Sabacjusza). To potwierdza tylko, że oba kodeksy nawiązują treściowo do innych, niezależnych od siebie redakcji.

Chwyty stylistyczne są dość proste i bardzo czytelne, często o ludowej proveniencji, np. (o ciężkiej, ale przyjemnej pracy, która nie jest przekleństwem mówi się *к трудомѣ трудѣ прилагашѣ* – to bardzo częste określenie pracy mnichów; o podróżach, wyprawach mnichów do Nowogrodu lub

dokądkolwiek mówi się ПУТНОЕ ШЕСТВІЕ, bardziej wyszukany trop stylistyczny to ВЕЗМОЛВІА ПУТЬ ГОНИТИ ‘o życiu ascetycznym’ (k. 24) czy nawiązujący do baśni i bylin staroruskich zwrot określający nieokreślone bliżej położenie obiektu bądź odległość do niego (w znaczeniu ‘daleko’) МОРЕ ОКІАНЪ lub АКІАНЪ. W tekście wspomina się o Wyspach Sołowieckich, kiedy święty Sabacjusz pierwszy raz o nich usłyszał. Dowiedział się, że leżą daleko (dwa dni drogi od Monasteru Wołokołamskiego, w którym wtedy przebywał – ДВА ДНИ ШЕСТВІА ИМАШЕ), i dodatkowo в мори окіана сказоваше сѧ. Sam Spiridon uznał widocznie ten fragment za zbyt oczywisty, zbyt potoczny i nieliteracki, że uzupełnił go o ten baśniowy zwrot, bardzo resztą leksykalnie pasujący i treściowo doskonale wpisujący się w ten tekst. Niemniej jednak zdarzają się fragmenty trochę bardziej wyszukane, jak непрожєста тако птица от пругла и сєрна от тєнєта (k. 27), nawiązujące do wersu 6,5 Księgi Przypowieści Salomona *jak gazela wyrwij się z ręki, jak ptaszek z potrzasku ptasznika* (Biblia Tysiąclecia), Septuaginta: *ἴνα σῶζῃ ὡσπερ δорκὰς ἐκ βρόχων καὶ ὡσπερ ὄρνεον ἐκ παγίδος*, Wulgata: *eruerе quasi dammula de manu et quasi avis de insidiis aucupis*. Nie wdając się w różnice pomiędzy samymi tekstami biblijnymi, zauważmy jedynie, że treściowo tekst *Żywotu* nawiązuje do tradycji cerkiewnosłowiańskiej i greckiej. Starogreckie βρόχος ‘pęta’ zostało przetłumaczone jako cerk. тєнєтѧ ‘sieć, siatka na owady, sieć rybacka, niewód, ogólnie każdy wyrób ze splecionych ze sobą nici, żyłek itp.’. Według słownika Dala тєнєтѧ jest wyrazem północnorosyjskim, notowanym w okolicach Pskowa i Nowogrodu, greckie ἐκ παγίδι dosłownie oznacza ‘z pułapki, klatki na ptaki’ i jest dosłownie przetłumaczone jako północnorosyjskie пругло⁹. W rękopisie sołowieckim cały ten ustęp jest skrócony – mowa jest o modlitwie Sabacjusza i o tym, że później potajemnie nocą opuścił monaster Wołokołamski (҃таивєста от всѣхъ ноцію) i poczuł się wyzwolony jak biblijny ptak i sarna. Z rękopisu Wołok. dowiadujemy się, jakimi słowami się modlił i że po tej modlitwie odszedł z monasteru ze słowami modlitwy na ustach, i zdawszy się całkowicie na Bożą wolę, нєста молитвѣ отчєскыта, вѣзложив сєбє на Божню волю.

Cechą charakterystyczną stylu tekstu kodeksu sołowieckiego są też powtórzenia typu: молитвою (по)молити сѧ, отидє на рѣкѣ на вѣгъ и именѣмѣ.

⁹ В.В. Даль, *Толковый словарь живаго велокорусскаго языка*, т. 1–4, Москва 1880–1882.

Z ważniejszych zjawisk należy zauważyć uproszczenie fleksji rzeczownika poprzez ujednoczenie wzorów odmiany, rzadkie użycie przymiotników – najczęściej to przymiotniki relacyjne (derywaty od nazw geograficznych, od nazw ksiąg biblijnych) czy przymiotniki dzierżawcze (k. 10v. *зосимина гровница*). Najczęstsze przymiotniki jakościowe *боголюбивѣиї*, *благоуестивѣиї*, *блаженнѣиї*, *богоугоднѣиї*. O samych świętych Sabacjuszu i Zozymie mówi się najczęściej *боголюбивѣиї* lub *блаженнѣиї* czy *преподобнѣиї* (ten ostatni epitet ilościowo przeważa), a ich życie określa się epitetem *богоугоднѣиї*. Przymiotnik *святѣиї* odnosi się do wezwań monasterów czy cerkwi, które nawiązują do wydarzeń z życia Jezusa i Jego Matki (np. *святѣе преображение господа бога и спаса нашего Исуса Христа*).

Formy czasu przeszłego czasowników są w użyciu praktycznie dwie: aoryst i imperfectum, wyspecjalizowane co do aspektu – aoryst jest zawsze dokonany, imperfectum – niedokonane: *содолѣваше страстемъ 20v*, *прилагаше къ трудомъ труды 22v*, *злѣкѣ вѣдоху мѣ двѣцѣи*.

Niewątpliwie najciekawsza z punktu widzenia języka jest leksyka zabytku. Przeważa tu oczywiście słownictwo cerkiewnosłowiańskie o ugruntowanej tradycji piśmienniczej, niemniej trafiają się też wyrazy potoczne, regionalizmy północnorosyjskie i zapożyczenia. Odnotowania warty jest fakt wykorzystania różnych, rzadko stosowanych formantów słowotwórczych w tworzeniu derywatów od podstaw ogólnie znanych, np. *селеніе*, *селитва*, *селище* ‘o miejscu osiedlenia’, *молитвовати сѣ*, ts. *молити сѣ*, bez znaczenia iteratywnego, pomimo użycia formantu *-ова-* typowego dla tego znaczenia. Istnieje też derywat odrzeczownikowy w znaczeniu wykonawcy czynności *молитвенник*, zastępowany w innych tekstach ugruntowanym już derywatem *молитвеник*. Być może derywatem jest użyty w Soł. leksem *посланникѣ*, nie można jednak wykluczyć tu zapożyczenia z języka polskiego, o których niżej. Od przymiotnika *святѣиї* przy pomocy jednego formantu *-ость* tworzy się wyraz *святѣость* w znaczeniu ‘przedmioty święte, utensylia kościelne (cerkiewne)’ jako derywat o tradycyjnym, utrwalonym już wcześniej znaczeniu oraz, co częstsze, o nowym znaczeniu ‘postawa święta, człowieka świętego, godna naśladowania, ale też czci i wielbienia’, tak mówi się o mnichach Sabacjuszu i Zozymie, hierarchowie Cerkwi tak zwracają się do nich dla podkreślenia czci, jaką żywią do życia monastycznego.

Z regionalizmów i potoczizmów wspomnimy czasownik *комикать* ‘przyjmować Komunię Świętą’, w tekście zawsze w kontekście *комикать преуистѣе*

тело и кровь Господа Бога и Спаса нашего, to regionalne wyspecjalizowane znaczenie potocznego rosyjskiego *комкать* ‘jeść, spożywać’; *кережа* ‘sanie, łódź na płozach, typowy pojazd na północy Rosji’, *торжник* ‘kurierek’, to leksem staroruski, w XVII wieku już przestarzały, w naszym tekście odświeżony¹⁰, *насада* to z kolei powszechny w tekstach *Żywotu* wyraz oznaczający typową dla północy Rosji i, ściślej, akwenu Morza Białego, płaskodenną łódź o wysokich burtach. Typowym leksemem dla zabytku jest też *хизина, хиз* (k. 30, 30v) ‘cela klasztorna, erem’, niespotykany w innych uzasadniony choćby z tego względu, że Sołowki były wyspą bezludną, Sabacjusz kiedy się tam znalazł, pobudował coś w rodzaju chaty, izby, pustelniczego eremu jako miejsca do życia dla siebie. Nie było wtedy jeszcze budynku klasztornego z pokojami – celami dla mnichów, który zbudowano dopiero za czasów św. Zozyma. Potoczmy w tekście spotkać można często, scena opisująca ujadanie psa, który w ten sposób próbuje zwrócić uwagę na zagubioną przez kupców prosfore, obfituje w słownictwo Nieliterackie. Dominują tu dwa czasowniki *врехати и хапати: нача врехати зъкло, песъ врехаше скача, пса хаплюща оустыи*. Oba należą do słownictwa potocznego, miały negatywne konotacje, dziwi tu dysonans ich użycia z jakże literackim leksemem *оустыи*, którego tradycyjnie nigdy nie używa się w odniesieniu do zwierząt i nawet tradycja cerkiewnosłowiańska nie zna takiego użycia wyrazu. Wśród regionalizmów znaleźć się mogą i takie rzadkie i niespotykane wyrazy jak *потреба, потребное*, np. na k. 65 *помагати монастырю в потребныхъ*. To regionalizmy utworzone na gruncie języka rosyjskiego od czasownika *потреблять* ‘używać’, ale i ‘potrzebować’, choć to drugie znaczenie jest rzadkie.

W tekście *Żywotu* według kodeksu biblioteki klasztoru sołowieckiego nie brakuje i wyrazów zapożyczonych z języka polskiego. Fakt ten dla języka starorosyjskiego nie dziwi, powszechnie wiadomo o licznych zapożyczeniach z polskiego w języku rosyjskim XVII wieku, zwraca natomiast uwagę użycie polonizmów w tekście, jak by nie było, niestandardowym, o proveniencji cerkiewnosłowiańskiej. Największą częstotliwością i niepodzielnością użycia cieszy się leksem *мнихъ*, nie odnotowałem w tekście kodeksu żadnego synonimu do niego, stąd jest jedynym w tym tekście wyrazem określającym osobę zakonną. Dla porównania, kodeks z klasztoru wołokołamskiego RBP używa

¹⁰ W porównaniu z innymi tekstami, kodeks sołowiecki jest jedynym tekstem używającym tego wyrazu, wszędzie spotykamy powszechnie znany leksem *купец*.

wyrazу *лнихъ* na równi z leksemami *инокъ* czy *уерноризецъ*. Wyraz był już na tyle zadomowiony w języku, że nie uchodził za przynależny do obcej kultury. Forma liczby mnogiej *лниси* z przeprowadzoną II palatalizacją (?) sugeruje, że to wyraz już traktowany jak rodzimy, jeśli oczywiście nie jest to zapożyczona forma polska liczby mnogiej *mnisi*. Rzecz to o tyle ciekawa, że wspomniany kodeks z Biblioteki Państwowej w Moskwie pochodzący z początku XVI wieku, również używa tego samego leksemu, co wskazuje na jego wczesne zapożyczenie.

Ciekawy jest też wyraz *образъ* używany w wielokrotnie w zabytku w typowych dla siebie znaczeniach, nowe jest natomiast ukształtowane pod wpływem polszczyzny znaczenie ‘obraz namalowany, obraz święty, ikona’. W innych odpisach *Żywotu* używany jest powszechny termin *икона*, co sugeruje innowacyjność analizowanego tekstu w tym zakresie. Nie jest wykluczone, że pod wpływem języka polskiego powstał wyraz *запасы* ‘zgromadzone, zebrane rzeczy jako baza do późniejszego wykorzystania’. Istnieje jednak w języku rosyjskim czasownik *запасать, запасаться* ‘gromadzić, zbierać w celu późniejszego wykorzystania’, słownik Dala odnotowuje też rzadki i regionalny („областное”) leksem *занас*, można się domyślać, że w znaczeniu kolektywnym zbioru przedmiotów, zatem zapewne bez liczby mnogiej, a jego użycie w omawianym tekście w liczbie mnogiej może sugerować wpływ polski. Niewątpliwie zapożyczeniem jest użyty na karcie 53 zabytku leksem *клопют* (*клопют творити*) ‘problem, robić problemy’.

Zaprezentowany zabytek niewątpliwie warty jest przybliżenia czytelnikowi. W Polsce to tekst nieznaną, w Rosji znany trochę lepiej, jednak nie przykuwa on uwagi problemami językowymi, tekstologiczne studia Miniejewej nie poruszają problemów językowych, a nie można powiedzieć, że od tej strony to tekst nieciekawą. Już sama liczba znanych odpisów może odstraszać od analiz porównawczych warstwy językowej, niemniej jednak wydaje się, że studia w tym kierunku są bardzo perspektywiczne i pozwolą wyjaśnić szereg problemów natury tekstologicznej. W szczególności na opracowanie czeka redakcja znana jako rękopis Wołokołamski biblioteki w Moskwie i jego stosunek do analizowanego w niniejszym tekście rękopisu monasteru sołowieckiego. Teksty, które dzieli 100 lat, są czasami zbieżne językowo, w tym leksykalnie, do tego stopnia, że nie można mieć wątpliwości, że są od siebie zależne, a czasem różnice są tak znaczne, że pojawiają się wątpliwości czy autor drugiego z nich

słyszał o pierwszym. Osobiście uważam, że tekst z Sołówek powstał niezależnie od pierwszego, elementy zbieżne mogą sugerować istnienie jakiegoś językowego kanonu tekstu *Żywotu*, a związków genetycznych między tekstami nie sposób się dopatrzeć. Sprawa wymaga zbadania, na razie pozostaje jako dość śmiała hipoteza.

ЛИТЕРАТУРА

Даль В.В., *Толковый словарь живаго велокорусскаго языка*, т. 1–4, Москва 1880–1882.

Дмитриева Р.П., *Иосифо-волоцламский монастырь ка центр книжности*, [w:] *Книжные центры Древней Руси. Иосифо-волоцламский манстырь как центр книжности*, Ленинград 1991.

Дмитриева Р.П., *Вступление*, [w:] *Жития Зосимы и Савватия Соловецких*, т. 13, ред. Д.С. Лихачев и др., Санкт-Петербург 2005.

Минеева С.В., *Рукописная традиция жития преподобных Зосимы и Савватия Соловецких (XVI–XVIII вв.)*, Москва 2013.

Энциклопедический словарь Брокгауза и Ефрона, т. 82, Санкт-Петербург 1900.

Jarosław Karzarnowicz

University of Białystok

SUMMARY

Lives of Holy Sabathios and Zosimos, Written in the Solovki Monastery

In this paper is presented unknown text of the lives of local Russian Orthodox Church Holy Monks Sabathios and Zosimos, which was written in the Solovki monastery and now is protected in the Russian National Library in Sankt Petersburg. The text was written by Gavriła Basov in 1623. It is a voluminous codex in Church Slavonic, but there are many regional and colloquial words in this text. This manuscript is interested due the vocabulary and its content.

The earliest text of the Lives of Holy Sabathios and Zosimos was born in few days of the death of Zosimos in the monastery of Solovki. It was written by the monk Dositheos, who was lived in the monastery with Holy Zozimos. It was a so

called “starting text” of the Lives of the Holy monks. Nowadays, we know 11 redactions of text of the Lives. The Solovki manuscript continues a text of so called second extended redaction of the monument. It was written by a simply language, approaching to colloquial, but in the mainstream of Church Slavonic tradition.

Keywords: hagiography, Solovki monastery, Church Slavonic language, style of the text, *Life of the Holy Zozimos and Sabathios*, textology, protograph, redaction of the text, the tenor of the text, vocabulary, regional and colloquial vocabulary, noun, adjective.

Słowa kluczowe: hagiografia, monaster Sołowiecki, monaster Wołokołamski, *Żywot świętych Sabacjusza i Zozyma*, język cerkiewnosłowiański, styl, leksyka, zapożyczenia, regionalizmy i potoczmy, przymiotniki, rzeczowniki, tekstologia, protograf, redakcja tekstu, odpis tekstu.